

Anna WŁODAREK

Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa w Poznaniu

PROBLEMY MIĘDZYPOKOLENIOWE A POCZUCIE BEZPIECZEŃSTWA MŁODZIEŻY

„Pokolenie” za Marią Ossowską definiować można jako „określoną liczbę roczników urodzenia danego społeczeństwa, stanowiącą - ze względu na okres ich socjalizacji w dzieciństwie i młodości – dające się wyodrębnić ogniwo genealogii kulturowej i historycznej danej zbiorowości. Ogniwo to określają wspólnie przeżywane warunki bytu, wydarzenia historyczne i typy aktywności społecznej zaistniałe w danym miejscu i czasie. Powoduje to – jak określa Maria Ossowska – że pokolenie jest związane z określonymi datami procesu dziejowego i stanowi określoną zbiorowość o pewnych wspólnych postawach, systemach wartości i aspiracjach.¹ Z kolei Wilhelm Dilthey określił pokolenie „jako krąg jednostek, które na skutek zależności od tych samych wydarzeń i przemian, jakie miały miejsce w okresie ich pobudliwości, związane są w pewną jednolitą całość”.²

Rodzina i społeczeństwo łączą w sobie wiele pokoleń. Każde pokolenie współżyje ze sobą i realizuje odmienne zadania, aby po pewnym czasie przekazać owe zadania kolejnym pokoleniom.³

Można wyróżnić pokolenia:

- 1) Dzieci;
- 2) młodzieży (dorastającej lub dorosłej);
- 3) rodziców;
- 4) dziadków – jeszcze pracujących lub już emerytów;
- 5) pradziadków.⁴

Powyższe definicję poddają refleksję, że chociaż matka i ojciec przynależą do tego samego pokolenia, dzielą ich różnice indywidualne, bogactwo przeżyć, doświadczeń oraz różne tradycje w jakich byli wychowani.⁵ Sposób życia każdego z pokoleń jest różny, każde z nich obiera własną ścieżkę przez życie. Same decydują jakie zachowania są właściwe i najlepsze w danej sytuacji.⁶

Można wyróżnić historycznie – strukturalne odrębności między młodymi a starszymi pokoleniami: po pierwsze – odmiennosć doświadczeń historycznych młodej i starszej generacji; po drugie – międzygeneracyjne różnice w dostępie do edukacji; po trzecie – odmiennosć systemów edukacyjnych; po czwarte – różnice w poziomie kwalifikacji i po piąte różnice w poziomie aspiracji.⁷

Młodzi różnią się od starszych podejściem do życia, na ogół są pełni optymizmu, zapału, wiary, że są w stanie przezwyciężyć przeciwności i budować lepszą rzeczywistość od zastanej. Są postrzegani jako nadzieja narodu, ale brakuje im przeważnie dojrzałości życiowej. Dojrzałość życiową zdobywają z wiekiem, po-

¹ B. Gołębiowski: *Dialog pokoleń*. Warszawa 1980, s. 8

² Ibidem, s. 9

³ L. Dyczewski: *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*. Lublin 1994, s. 79

⁴ K. Wiśniewska-Roszkowska: *Starość jako zadanie*. Warszawa 1989, s. 56

⁵ H. Filipczuk: *Babcia w rodzinie*. Warszawa 1988, s. 17

⁶ N. Coni: *Starzenie się*. Warszawa 1994, s. 36

⁷ W. Adamski: *Tożsamość wartości a konflikt interesów w relacjach międzypokoleniowych: polemiki i interpretacja badań*. „Kultura i Społeczeństwo” 1985, nr 4, s. 13

mocna okazuje się w tej kwestii generacja starszych, która jest nośnikiem wartości kulturowych, społecznych, i przekazuje młodym własne rozumienie świata, człowieka, pobudzając ich do kształtowania własnego stosunku wobec różnych spraw.⁸ Wydłużenie czasu trwania życia spowodowało, że dzisiaj coraz częściej żyją w tym samym czasie w rodzinie wielopokoleniowej przedstawiciele nawet czterech generacji, które utrzymują ze sobą kontakty. Z tego powodu o rodzinie wielopokoleniowej mówimy, gdy co najmniej trzy generacje pozostają ze sobą w stałych kontaktach, choć nie zamieszkują we wspólnym mieszkaniu. Międzypokoleniowe kontakty w rodzinie są korzystne z uwagi na możliwość świadczenia sobie wzajemnych usług, pomocy, a także jako czynnik wychowawczy, wpływający na kształtowanie poglądów i obyczajów.⁹

Każde pokolenie pełni w rodzinie właściwe dla siebie funkcje, współdziałając ze sobą w atmosferze zrozumienia, odrębnych zadań i potrzeb.¹⁰ Zakres kontaktów między pokoleniami danej rodziny zależy w dużym stopniu od odległości miejsca zamieszkania względem siebie. Można obserwować różne układy – od wspólnego zamieszkania, poprzez oddzielne mieszkanie i utrzymanie częstych kontaktów, aż po separację pokoleń. Wspólne zamieszkanie sprawia, że pokolenia spędzają ze sobą wiele czasu.¹¹ Istotne znaczenie dla więzi pokoleniowej ma na tym etapie rodzina, jednak aktualnie pokolenia te dążą do względnej niezależności materialnej, dobrowolności świadczeń i bliskości zamieszkania.¹²

Powyższa treść jest dowodem na to, że istotnym środowiskiem rozwoju poza szkołą i otoczeniem społecznym jest dla młodzieży przede wszystkim dom rodzinny. Wpływ rodziny na rozwój każdego członka rozpoczyna się bardzo wcześnie.

W pierwszym okresie kontaktów dziecka z matką kształtują się potrzeby: bezpieczeństwa, akceptacji i afiliacji, które decydują o dalszym jego rozwoju.¹³ Celem pozytywnej rodziny jest zapewnienie pomyślności, poczucia bezpieczeństwa jej członkom. Młodzi ludzie czerpią ze swej rodziny wzory zachowań, ale także stwierdzają, że dom to "gniazdo rodzinne" - miejsce przekazywania tradycji, zwyczajów, zdobywania doświadczenia.¹⁴

Nie wątpliwie na rozwój młodzieży ma wpływa atmosfera panująca w rodzinie, a zwłaszcza fakt, czy czują się oni bezpiecznie w swojej rodzinie. Słowo „bezpieczeństwo” należy do tych, które używane są coraz częściej we współczesny świecie. „Bezpieczeństwo jest określeniem takiego stanu rzeczy, który daje poczucie pewności i gwarancje jego zachowania oraz szansę na jego doskonalenie- zwiększenie swobód rozwojowych. W hierarchii potrzeb A. Masłowa bezpieczeństwo usytuowane jest tuż za potrzebami fizjologicznymi, a przed potrzebami przynależności i miłości i szacunku, samourzeczywistnienia (samorealizacji), wiedzy i rozumienia oraz potrzebami estetycznymi”.¹⁵

⁸ A. Zych: *Człowiek wobec starości*. Warszawa 1995, s. 65

⁹ T. Pilch: *Zasady badań pedagogicznych*. Warszawa 1996, s. 23

¹⁰ H. Filipczuk, op. cit., s. 30

¹¹ M. Susułowska: *Psychologia starzenia się i starości*. Warszawa 1989 s. 213

¹² L. Dyczewski: *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*. Lublin 1994, s. 59

¹³ T. Kulakiewicz: *Rodzina w procesie wychowania*. W: *Pedagogika rodziny na progu XXI wieku*. Toruń 2004, s. 44

¹⁴ M. Ogryzko-Wiewórowska: *Rodzina w oczach młodego człowieka*. W: *Rodzina współczesna*. Warszawa 2001, s. 117

¹⁵ A.H Masłow: *Motywacja i osobowość*. Warszawa 1990, s. 20

„W najogólniejszym znaczeniu bezpieczeństwo obejmuje zaspokojenie takich potrzeb: istnienie, przetwarzanie, tożsamość, spokój, posiadanie i pewność rozwoju. Brak bezpieczeństwa wywołuje niepokój i poczucie zagrożenia. Można również stwierdzić, że bezpieczeństwo wewnętrzne oznacza względną stabilność i harmonijność danej jednostki. Natomiast bezpieczeństwo zewnętrzne oznacza brak zagrożenia ze stron innych podmiotów.”¹⁶

Dom rodzinny to zatem miejsce socjalizacji osobowości i kształtowania osobowości. Powinien być źródłem bezpieczeństwa, miejscem pełnym ciepła i miłości rodzinnej, ale także areną wielorakich konfliktów i napięć.¹⁷

Dorastający osobnik pragnie sam decydować o sobie o swoim życiu, często buntuje się przeciwko rodzicom, ograniczeniom, które stawiają a zarazem pragnie doświadczyć więcej pozytywnych emocji: „ciepła, miłości, wyrozumiałości, zainteresowania jego sprawami”.¹⁸

Młody dorastający człowiek powinien czerpać z rodziny wzory wartości, norm i systemy odniesień. Dla swojego rozwoju potrzebuje dużo miłości, akceptacji i życzliwego otoczenia, w którym będzie czuł się bezpiecznie. W tym kontekście można przyjąć, że na poczucie bezpieczeństwa młodzieży mają wpływ problemy, pojawiające się wielopokoleniowej rodzinie.

Rodzina posiada własny dynamiczny i bogaty treściowo system komunikacji międzyosobowej. Osoby tworzące rodzinę przebywają ze sobą na co dzień w zamkniętej przestrzeni i nieustannie spotykają się twarzą w twarz. Są to kontakty bezpośrednie, o zabarwieniu uczuciowym, przebiegające w przyjemnej bądź wrogiej atmosferze. Im atmosfera ta jest bardziej pozytywna, wolna od trwałych konfliktów, oparta o wzajemne zaufanie przepojona więzią uczuciową, tym więcej i pełniej przekazują sobie wzajemnie pokolenia, w każdej dziedzinie życia. Natomiast młodzież czuje się w takiej rodzinie bezpiecznie.

Ogólnie rzecz biorąc specyfika stosunków łączących bliskie sobie osoby pozwala im ujawnić siebie, bez lęku, o to że ktoś ich wykorzysta. Daje poczucie odwzajemnionej akceptacji i przynależności a także poczucia bezpieczeństwa.

W obliczu stwierdzonych powyżej faktów należy także dodać że młodzież potrafi krytycznie oceniać swoich rodziców i dziadków. Pomimo że stosunki między rodzicami i dorastającymi dziećmi zasadniczo są coraz bardziej demokratyczne, to młodzież nie zawsze chce lub ma możliwość rozmawiania ze starszym pokoleniem o swoich problemach. Wyniki badań dotyczące postrzegania rodziny przez, młodych ludzi wskazują, że w ich opinii najważniejszą osobą godną zaufania i powierzenia jej swoich trosk jest matka. Na kolejnym miejscu znajduje się przyjaciel, dalej ojciec, rodzeństwo, dopiero na 7 miejscu znajduje się babcia i dziadek.¹⁹

Z danych wynika, że ludzie młodzi niezbyt chętnie mówią o swoich sprawach rodzicom, zdecydowana większość znajduje jednak w środowisku domowym osobę zdolną są empatii, godną zaufania. Na pytanie o to, czy lubią przebywać w domu, większość młodych odpowiedziała twierdząco. Co prawda nie rozmawiają oni z rodzicami o swoich planach życiowych, ale zdecydowanie przeżywają swoje

¹⁶ M. Skarżyński: *Podmiotowość a bezpieczeństwo naftowe*. W: *Edukacja dla bezpieczeństwa*. Lublin-Poznań 2004, s. 383

¹⁷ *Komunikat z badań*, 25/25/98, s. 5

¹⁸ M. Ogryzko-Wiewórowska, op. cit., s.117

¹⁹ A. Szymanowska: *Percepcja więzi w rodzinie przez dorastającą młodzież*. „Problemy Poradnictwa psychologicznego – Pedagogicznego” 1999, nr 1(10), s. 69

porażki i sukcesy wspólnie z rodzicami.²⁰ Zatem młodzież postrzega własną rodzinę, jako grupę ludzi połączonych silną więzią uczuciową, ale także rodzinę jako źródło dokonujących się przemian społecznych oraz obyczajowych.²¹ Osłabienie więzi wewnątrz rodzinnych, związane jest również z uczestnictwem poszczególnych członków pokoleń w różnych grupach kulturowych, zawodowych czy ideologicznych.

Obserwacje wskazują, że rodzina doświadcza wielu trudności, przeżywa wewnętrzne przeobrażenia co przyczynia się do rozpadu więzi i osłabiania poczucia bezpieczeństwa jej członków. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że w jej obszarze ma miejsce tendencja do umacniania więzi emocjonalnych przez działania na rzecz rodziny i kontakty międzypokoleniowe.²² Na ogół jak wynika z badań, ogromna większość dziadków jest powiązana z dziećmi i wnukami oraz z rodzeństwem częstymi i żywymi kontaktami. Kontakty te przebiegają w atmosferze serdeczności, zgody i niosą wzajemną pomoc materialną, duchową i są przeważnie oceniane jako dobre.²³ Bezpośrednie kontakty młodszego pokolenia z dziadkami dostarczają obopólnych korzyści, pomagają też zrozumieć wzajemne potrzeby i postawy.²⁴

Dziadkowie, pełniąc funkcje opiekuńcze i wychowawcze wobec wnuków, przebywają z nimi dłużej niż ich rodzice, stąd więź uczuciowa między nimi jest silna. Często spotykaną postawą dziadków jest nadmierna opieka nad dzieckiem i nie wymaganie zbyt dużego wysiłku psychofizycznego.²⁵

Toteż wnuki, zwłaszcza póki są małe odwzajemniają jej serdeczność. Gdy dorastają, stają się obojętni wobec dziadków, nie mają dla nich czasu, patrzą na nich krytycznym wzrokiem. Zaczynają wiązać się ze środowiskiem pozarodzinnym, z rówieśnikami, nie są już skłonni okazywać ciepła swoim dziadkom, zmienia się zatem ich stosunek do nich.²⁶

Młodzi zawdzięczają dziadkom opiekę, wychowanie, a także poczucie, że są kochani, darzeni miłością. To starsze pokolenie wpaja im zasady moralne, przekazuje wiarę w Boga, wiedzę historyczną, uczy miłości do ojczyzny i zapoznaje z historią swojej rodziny.²⁷ Młodzi uczą się od dziadków męstwa, wytrwałości, spokojnego podejścia do wielu spraw, opanowania i cierpliwości w znoszeniu cierpień i bólu. Starsi udzielają im często rad i pouczeń, są dla nich „przewodnikami po życiu”.²⁸ Zawdzięczają dziadkom takie cnoty jak: obowiązkowość, pracowitość, samodyscyplinę czy silną wolę, bądź umiejętności praktyczne.²⁹

Warto również nadmienić, że najczęściej wymieniane wartości cenione przez młodzież u ich dziadków to: „światopogląd, pozytywny stosunek do spraw wiary, patriotyzm, poszanowanie, troska o wspólne dobro, uspołecznienie, miłość rodziny,

²⁰ M. Ogryzko-Wiewórowska, op. cit., s. 120

²¹ H. Izdebska: *Więź rodzinna w świetle wypowiedzi badanych*. Warszawa 1973, s. 73

²² L. Turowska: *Relacje dziadkowie - wnuki rodzinie trzypokoleniowej w percepcji najmłodszego pokolenia*, „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego” 1988, nr 9, s. 161

²³ L. Dyczewski: *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*. Lublin 1994, s. 50

²⁴ H. Filipczuk, op. cit., s. 30

²⁵ L. Dyczewski, op. cit., s. 70

²⁶ H. Filipczuk, op. cit., s. 44-45

²⁷ *Komunikat z badań*, BS/8/2001, s. 7

²⁸ Por. L. Dyczewski, op. cit., s. 75

²⁹ *Komunikat z badań*, op. cit., s. 7

godzenie się z losem, pozytywny stosunek do pracy, równowaga, spokój i doświadczenie życiowe oraz umiejętności współdziałania dziadków z innymi”.³⁰

Starsze pokolenie stwarza swoim dzieciom i wnukom poczucie bezpieczeństwa i przynależności do rodziny. Postrzega swoich wnuków zarazem jako kochających i ceniących swoich dziadków, ale czasami razi ich styl życia młodych oraz takie cechy ich charakteru jak: bezmyślność, arogancja, lekceważenie tradycji i zasad moralnych czy też zamiłowanie do głośnej muzyki.³¹ Życie w rodzinie, w której prócz rodziców dzieci jest babcia, dziadek lub inne osoby starsze spokrewnione lub włączone do rodziny, jest bogatsze, ciekawsze, dostarcza wielu doświadczeń, wartości, ale nie jest pozbawione konfliktów.³²

Konflikty międzypokoleniowe uznawane są za zjawisko normalne, które towarzyszy współżyciu rodziców i dzieci od zawsze. Udane ułożenie współżycia w rodzinie wielopokoleniowej wymaga wysiłku oraz ustępstw ze strony jej członków.

Nie sposób uniknąć drobnych konfliktów, tzw. konfliktów pokoleń.³³ Różnice między pokoleniami są bardzo znaczne i prawie niemożliwe do zlikwidowania. Nie sposób zmienić sposobu myślenia dziadków na sposób myślenia wnuka, który jest młodszy od nich o 50, 60, czy 70 lat.³⁴ Wnukowie zarzucają więc dziadkom, że nie ich rozumieją, niewłaściwie oceniają ich postępowanie i nie akceptują sposobu zachowania się.³⁵ Przyczyn konfliktów można upatrywać nie tyle w obecności dziadków, ale w cechach ich osobowości, bądź innych czynnikach takich jak: trudne warunki mieszkaniowe, nadmierne obciążenie obowiązkami czy niewłaściwy układ wzajemnych stosunków.³⁶ Często mówi się, że „Ci starzy po prostu zapomnieli, jacy byli sami za młodu” i jak z kolei ich sposób życia odbierali ich dziadkowie. Starsze pokolenie widzi u młodych „zepsucie” natomiast młodzi stwierdzają, że to starsi są „zacofani”. W takich stwierdzeniach wzajemna niechęć i brak zrozumienia jako przejaw konfliktu pokoleń są potęgowane.³⁷

Kluczowym zadaniem wychowawczym rodziny jest przygotowanie młodych do nowego funkcjonowania w rzeczywistości społecznej jaka jest szkoła. Siła wpływu rodziny i szkoły jako podstawowych środowisk rozwoju i wychowania młodego pokolenia jest znacząca.

Współczesna rodzina i szkoła są wzajemnie potrzebne, bowiem żadne w tych środowiskach nie jest w stanie osiągnąć w pełni celów jakie się przed nimi stawia bez pomocy i współpracy z drugim. Pojawienie się trudności i konfliktów na linii: nauczyciel- dziecko- środowisko rodzinne wynikające z niezgodności stanowisk stwarza barierę w odczuwaniu bezpieczeństwa przez młodzież.³⁸

Koniecznym warunkiem partnerskiego współuczestnictwa wychowawców i rodziny dziecka jest podejście empatyczne, pozwalające wniknąć w stan psychiczny

³⁰ L. Turowska: *Relacje dziadkowie- wnuki rodzinie trzypokoleniowej w percepcji najmłodszego pokolenia*. „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Gdańskiego” 1988, nr 9, s. 159

³¹ M. Dzięgielewska: *Starość w rodzinach Polskich- wstęp do problematyki*. „Problemy rodziny” 1999, nr 4, s. 4

³² H. Filipczuk, op. cit., s. 13

³³ Ibidem, s. 15

³⁴ Ibidem

³⁵ L. Dyczewski: *Ludzie starzy i starość w społeczeństwie i kulturze*. Lublin 1994, s. 71

³⁶ L. Turowska, op. cit., s. 159

³⁷ K. Wiśniewska-Roszkowska: *Starość jako zadanie*. Warszawa 1989, s. 55

³⁸ A. Kozubska: *Rodzice w zreformowanej szkole*. W: *Pedagogika rodziny na progu XXI wieku*. Toruń 2004, s. 321

wychowanka, a także umożliwiając zrozumienie różnych sytuacji. Zasygnalizowane powyżej warunki współpracy wychowawców i rodziców są istotnym elementem w wytworzeniu poczucia bezpieczeństwa u wychowanków. Uczeń uświadamia sobie, że może ufać nauczycielowi, a poprzez pozytywny z nim kontakt, liczyć na jego pomoc i czując się bezpiecznie w szkole.

Na konflikt pokoleń można spojrzeć w różnych wymiarach. Po pierwsze w wymiarze czasowym przeszłość – przyszłość. Rodzi się tu sytuacja, w której ludzie dorośli zagubili się w rozumieniu świata współczesnego. Zaczyna się wątpić czy młodzi zaakceptują zastany świat. Równolegle występuje też konflikt dążeń, gdzie jedna i druga strona chce dobrze, ale brak im wzajemnego zrozumienia i porozumienia. Mamy więc do czynienia z wyraźną opozycją wspomnianych dwóch pokoleń (młodych i starych) w odniesieniu do czasu i świata. Pisząc o konflikcie pokoleń warto nadmienić, że młodzi chcą po prostu żyć inaczej nie tak jakby tego oczekiwali sobie ich rodzice i dziadkowie.³⁹

Młodość wnosi siłę, energię i inicjatywę, a starość – umiejętność kierowania się w życiu rozumem i doświadczeniem. Wprawdzie każde pokolenie ma prawo do swego stylu życia, rozrywek, zainteresowań, ale wszystkie pokolenia powinny łączyć się w imię nadrzędnych wartości, ideałów i celów. W powyższym stwierdzeniu nasuwa się refleksja, że „świat byłby nudny, gdyby wszyscy byli jednakowi”.⁴⁰

W niniejszej publikacji potwierdzono tezę, iż jakość stosunków panujących w rodzinie wpływa niewątpliwie na poczucie bezpieczeństwa. Zatem dom rodzinny może być zarówno tym miejscem, w którym młody człowiek znajduje oparcie, zrozumienie i poczucie bezpieczeństwa, jak i arenę wielorakich konfliktów i napięć.

³⁹ A. Zych: *Człowiek wobec starości*. Warszawa 1995, s. 100

⁴⁰ K. Wiśniewska – Roszkowska, op. cit, s. 100